

Luiza Szarecka

Konferencja "Sfera publiczna. Kondycja i przemiany", 29 listopada - 1 grudnia 2004 roku : [sprawozdanie]

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 12,
185-188

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ostatni trzeci dzień konferencji poświęcony został roli ideologii nacjonalizmu w warunkach globalizacji oraz wpływów politycznych współczesnej Europy. Podstawę dyskusji stanowił referat zaprezentowany przez prof. dr hab. Barbarę Stoczewską podejmujący próbę porównania oraz wskazania różnic ideologii nacjonalizmu polskiego z ruchami narodowymi występującymi w innych krajach europejskich, takich jak: Francja, Włochy, Niemcy oraz Ukraina. W przedstawionych w dalszej kolejności przez dr. Piotra Kirnle oraz mgr Katarzynę Krzywińską referatach omówiona została koncepcja nacjonalizmu według Isaiaha Berlina oraz nacjonalistyczna koncepcja zjednoczenia Niemiec z 1871 i 1990 roku. Obrady zakończył referat mgr Arkadiusza Maślacha prezentujący geopolityczne położenie Polski zaprezentowane w publicystyce „Nowej Myśli Politycznej”.

Katarzyna Krzywińska

Konferencja „Sfera publiczna. Kondycja i przemiany”. 29 listopada - 1 grudnia 2004 roku.

W dniach od 29 listopada do 1 grudnia 2004 roku, odbyła się konferencja zorganizowana przez: Zakład Filozofii Polityki i Komunikacji Społecznej Wydziału Politologii UMCS oraz Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Administracji. Spotkanie naukowe poświęcone było funkcjonowaniu sfery publicznej, jej kondycji i przemianom.

Celem konferencji była refleksja nad aktualnym stanem sfery publicznej w Polsce dokonana w ujęciu interdyscyplinarnym tego problemu, w aspekcie jego teorii i praktyki. Debaty odbywały się w czterech blokach tematycznych, stanowiących komplementarne obszary z zakresu filozofii, socjologii polityki, medioznawstwa, teorii stosunków międzynarodowych oraz komunikacji międzykulturowej. Dyskusja stanowiła swego rodzaju poszukiwanie odpowiedzi na pytania o praktykę i teorię sfery publicznej w epoce „płynnej nowoczesności”. Przedmiotem namysłu były kwestie stanu życia publicznego w realiach postkomunizmu oraz roli, jaką pełnią media w kreowaniu „ładu publicznego”. Wreszcie też próbowano ustalić, w jaki sposób instytucjonalne ramy integrującej się Europy stwarzają szansę na kształtowanie się wspólnej przestrzeni publicznej. W spotkaniu wzięli udział wybitni polscy filozofowie, politolodzy, socjologowie, pedagodzy oraz kulturoznawcy.

Wśród licznych interesujących wątków obecnych w wystąpieniach na szczególną uwagę zasługują referaty: prof. Jana Pomorskiego (UMCS), prof. Zygmunta Baumana (Leeds), prof. Marcina Króla (UW), prof. Stanisława Michałowskiego (UMCS) oraz prof. Anny Zeidler--Janiszewskiej (UŁ). Każdy z mówców przedstawił problem z odmiennej perspektywy: pedagogicznej, socjologiczno-filozoficznej, politologicznej.

Edukacja wyższa jako dobro publiczne była tematem wystąpienia prorektora UMCS profesora J. Pomorskiego. Zwrócił on uwagę na problem szkolnictwa, pytając, czy jest ono nadal dobrem publicznym czy prywatną inwestycją? Priorytetem, zdaniem autora, winno być przewyżczanie partykularnych prywatnych interesów i troska o „wykluczonych” z systemu edukacyjnego. Otwiera się przed nami perspektywa rozwoju, kontynuował profesor - budowanie społeczeństwa informacyjnego, od niego będzie zależeć pomyślny rozwój kraju i wykształcenie jego obywateli. W wypowiedzi podkreślona została niepokojąca tendencja do „uwypuklania” ekonomicznych korzyści w kształceniu. Młodzi ludzie dokonują wyborów dotyczących kierunków kształcenia, kierując się przede wszystkim ekonomicznymi zyskami, a nie indywidualnymi zainteresowaniami i zdolnościami. Uniwersytet znajduje się dziś na rozdrożu. Pytanie podstawowe brzmi: jakie wartości powinny być realizowane? Podczas wystąpienia zostały zaprezentowane dwa procesy: Boloński i Lizboński - proponujące nowe rozwiązania i kierunki w przyszłym kształceniu. Profesor Pomorski odniósł się również do sytuacji w naszym kraju, w którym bardzo niewiele finansów publicznych jest

przeznaczonych na szkolnictwo, a edukacja nie stanowi dobra publicznego. Mamy do czynienia, konkludował, z przeniesieniem odpowiedzialności edukacji na profesorów i samych studentów, obywateli i na rodzinę. Zdaniem prof. J. Pomorskiego należy przeciwdziałać „wykluczeniu informatycznemu”. Uniwersytet powinien pozostać przy swoich wartościach etycznych, a edukacja powinna służyć dobru publicznemu. Ta część obrad plenarnych doskonale wprowadziła do problematyki sfery publicznej i jej kondycji.

Wydział Politologu UMCS swoją obecnością zaszczylił gość specjalny profesor z Leeds. Zygmunt Bauman rozpoczął popołudniowe obrady plenarne wystąpieniem pt. *Prywatne zgryzoty na miejskim rynku*. Zwrócił w nim uwagę na przeobrażenia struktury politycznej i społecznej oraz przewrót kulturowy mający swe źródła w zmianach instytucji politycznych przez nas zastanych. Zmiany owe nastąpiły w związku z globalizacją. Dziś Agora (miejsce wymiany informacji publicznej) nadal jest obecna, ale nastąpiła jej inwazja. Arbitralna zmiana polega, zdaniem profesora, na przekroczeniu sfery publicznej przez sferę prywatną. Język sfery prywatnej został zaakceptowany przez język sfery publicznej. Sfera prywatna przemieszcza się na Agorę, tylko po to, by utwierdzić się w swej prywatności. Mamy więc do czynienia, zauważał autor, z zepsuciem obyczajów, apatią polityczną, z rozdźwiękiem pomiędzy byciem jednostką *de iure* i *de facto*. Jesteśmy czymś na kształt społeczeństwa spowiedniczego. Wsłuchujemy się gorliwie w cudze wypowiedzi, ale sami nie chcemy „spowiadać się” przed innymi. Zamarła sztuka wzajemnego tłumaczenia, z języka indywidualnego na publiczny i odwrotnie. Na takiej Agorze wylaniają się dwa typy wspólnot ludzkich. Jedna z nich to „wspólnota szatniowa” - ulotna, tymczasowa, krucha, dająca poczucie przynależności poprzez chwilowe wspólne zainteresowanie, miejsce, rozrywkę (np. skandal polityczny, panika żywnościowa). Zapotrzebowanie na nią jest tym większe, im więzi ludzkie są wątłe. Drugim typem zbiorowości jest „rój” - charakteryzujący się „synchronizacją bez koordynacji”. Jest to przemieszczanie się pojedynczych - niezależnych jednostek, bez tzw. „sierżanta”, sprawującego kontrolę. Te wielkie masy ludzi zachowują się w sposób niemal identyczny. Popkultura, podkreśla profesor, powoduje, że pojęcie fikcji zostaje pozbawione sensu, ponieważ byty realne tracą swoją realność. Przeistaczamy się w inną tożsamość, przybieramy rozliczne jej odmiany w zależności od nastroju i upodobań. Swoje przemówienie kończy spostrzeżeniem Stanisława Mrożka, iż świat stał się bieganią, w której szukamy własnego „ja”. Zdyszani poszukiwaniami, możemy się „przebierać” w nieskończoność, pod warunkiem, że rzeczywistość jest maskaradą. Wystąpienie Zygmunta Baumana, w którym wybitny socjolog przywoływał myśli cenionych polskich intelektualistów (m.in. Stanisława Lema, Ryszarda Kapuścińskiego, Andrzeja Stasiuka, Stanisława Mrożka), a także odwoływał się do starożytnych i nowożytnych filozofów: Arystotelesa, Kanta, Arendta i Habermasa spotkało się z ogromnym zainteresowaniem. Jego wyrazem było szerokie grono słuchaczy i wypełniona po brzegi aula Wydziału Politologii.

Drugi dzień konferencji rozpoczęło wystąpienie profesora M. Króla na temat *Liberalnej antypolityki w trudnym okresie demokracji*. Dowodził w nim, iż pomiędzy wolnością prywatną a wspólnotą w demokracji tkwi główne podłoże konfliktu, w określeniu zaś „demokracja liberalna” zawarta jest zasadnicza sprzeczność. Dla liberalizmu - priorytetowe są prawa jednostki, dla demokracji zaś - wspólne rządy. To rodzi określone napięcie. Prof. Król uważa, że konflikt ten jest nieuchronny i intelektualnie nie do rozwiązania, ponieważ tendencje są rozbieżne: wolność indywidualna i prywatna z jednej strony oraz wspólne podejmowanie decyzji z drugiej. Im więcej wolności prywatnej, tym mniej wspólnych decyzji, a zatem rozbieżność celów może i musi mieć niejako charakter konfliktowy. Ponadto według M. Króla, debata nie jest celem demokracji. Jest ona ujawnieniem argumentów i pokazaniem, o co, toczy się spór. Jej celem nie jest jednak rozwiązanie konfliktu. Czy zatem, jakoś debaty publicznej ma znaczenie dla polityków? Czy debaty są dla polityków wiążące? Czy najtrudniejsze problemy powinny być przedmiotem debaty? To pytania, która stawiał mówca. Według prof. Króla żadna decyzja polityczna nie jest do końca racjonalna, a nawet racjonalna debata nie służy politykom, by podjąć decyzję. Rola debaty, jego zdaniem, jest przeceniana. Podejmowanie decyzji opiera się w większym stopniu na intuicji i doświadczeniu niż na

racjonalności. Polityka nie jest sferą racjonalnych decyzji. Jakie rodzi to konsekwencje dla Polski? - pyta autor wystąpienia. Paradoksalnie, polskie społeczeństwo po 1989 roku, kontynuował, nie potrafiło rozwinąć demokracji jako „zrzeszenia wspólnoty, które chce samo sobą rządzić”. Natomiast wytworzyło paraliberalne ramy. Nastąpiła maksymalizacja wolności prywatnej i radykalna indywidualizacja. Prawie w ogóle nie rozwinęły się cnoty wspólnotowe w państwie, natomiast istnieją silne tendencje paraliberalne, które utrudniają budowanie demokracji. W Polsce mamy do czynienia z odwróceniem porządku - najpierw pojawiła się demokracja, a później liberalizm, stąd, zdaniem mówcy, kryzys. Polska chciałaby być państwem liberalnym, ale stała się państwem prywatnym, konkludował prof. M. Król.

Ważnym wystąpieniem był referat Prodziekana Wydziału Politologii profesora S. Michałowskiego poświęcony problemom społeczeństwa obywatelskiego (pt. *Spoleczeństwo obywatelskie w Polsce: mit czy realna perspektywa?*). Niewątpliwie zagadnienie społeczeństwa obywatelskiego jest ciekawe i ważne dla debaty na temat kondycji sfery publicznej. Pytanie zasadnicze, które pojawia się w tej przestrzeni brzmi: jak funkcjonuje społeczeństwo obywatelskie i czy w Polsce w ogóle ono istnieje? Na to pytanie odpowiada autor w swoim wystąpieniu, zauważając, iż w Polsce zrodził się mit społeczeństwa obywatelskiego, zwłaszcza w kregach solidarnościowych i przy Komitecie Wałęsy. Zdaniem prof. Michałowskiego społeczeństwo obywatelskie jest kategorią inspirującą, ale nieurzęczywistioną u nas, bo niedojrzała i niezrozumiana. Jakie cechy powinno zatem reprezentować takie społeczeństwo? Bez wątpienia winno być społeczeństwem aktywnym, współuczestniczącym, zbudowanym oddolnie, przez struktury poziome. W Polsce, jak podkreślał mówca, mamy do czynienia z brakiem poczucia wspólnotowości i podmiotowości, z apatią polityczną i niezaangażowaniem społecznym w życiu politycznym. Daleko idąca rozbieżność między elitami pozbawionymi prestiżu a społeczeństwem powoduje dramatyczne błędne koło.

Ostatnim z istotnych głosów w tej części konferencji było wystąpienie profesor A. Zeidler-Janiszewskiej pt. *Pochwała kosmopolityzmu* prezentujące dzisiejszą postać kosmopolityzmu. Autorka omówiła dwa projekty: filozoficzny J. Derridy (francuskiego myśliciela) i socjologiczny U. Becka (niemieckiego filozofa). Dwie ważne rocznice zainicjowały formy dyskursu o możliwym transnarodowym uprawianiu polityki w wymiarze światowym: dwusetna wydania dzieła pt. *O wiecznym pokoju* E. Kanta w 1995 roku i sto pięćdziesiąt -rocznica Manifestu Komunistycznego Marksa i Engelsa w 1998 roku. W latach dziewięćdziesiątych nastąpiła zmiana spojrzenia na postmodernizm. Derrida i Beck sformułowali propozycje ucieczki od dyskursu akademickiego, nawiązali do manifestu komunistycznego. „Nowa Międzynarodówka” według Derridy miałaby demaskować nierówności społeczne, głód oraz gospodarczy ucisk. Zamiast świętowania ideologii powinniśmy starannie wyprowadzać konsekwencje formułowane w języku filozoficznym. Na „czarny obraz” rzeczywistości składają się według niego tysiące ludzkich cierpień. Refleksja nad tym stanem w skali całego świata w jakiś sposób jednoczy tych, którzy należą do „Nowej Międzynarodówki”. Jest ona związkiem „ledwie” politycznym, nieformalnym, bez nazwy, opartym na zasadach kosmopolitycznych. Derrida zaleca udoskonalanie instytucji międzynarodowych, pracę nad prawem międzynarodowym i jego pojęciami. Proponuje nową strategię, emancypację ze starych przekonań nowoczesności. Przeciwstawia się historiozofii F. Fukuyamy. Beck uważa natomiast, że przemiany nowoczesności, koło industrialnej formy, pozwalają na to, by podjąć dyskusję na temat przejścia od państw narodowych do transnarodowej demokracji kosmopolitycznej. Rozważa Międzynarodówkę Kosmopolityczną jako projekt praktyczny, a nie zamknięty w demokracji. Jego propozycja posiłkuje się wizją Kanta. Roszczenia kosmopolityczne istnieją w państwach europejskich, w których rozwinięta jest międzynarodowa sfera publiczna. Prof. Zeidler-Janiszewska konstatuje, że bliższy spełnienia jest projekt kosmopolityczny Derridy, gdyż jego wizja jest bardziej uniwersalistyczna.

Drugą część konferencji stanowiły obrady w trzech grupach tematycznych: *Polska/Europa, Filozofia/Komunikacja, Wartości/Media/Edukacja*. W bloku *Polska/Europa* poruszone zostały takie tematy, jak: *Wymiar sprawiedliwości w II RP* (prof. Zbigniew Hołda), *Współczesny dyskurs demokratyczny* (dr hab. Maria Marczevska-Rytko), czy *Patologie życia politycznego w III RP*

(dr Jarosław Macała). Każdy z uczestników przedstawił oryginalne spojrzenie na obecną sytuację sfery publicznej w kraju, jak i za granicą. Wśród innych zagadnień znalazły się ponadto: płaszczyzny tożsamości europejskiej (dr hab. Czesław Maj), współpraca kulturalna zjednoczonej Europy w ramach programu „trzeciej generacji” (dr Kazimierz Waluch), filozofia „siły miękkiej” w europejskiej przestrzeni publicznej (dr Robert Potocki) oraz problem mediów na Ukrainie (mgr Jurij Hajduk). W sekcji *Filozofia/Komunikacja* dyskusje miały charakter próby krytycznego przepracowania kategorii świata ponowoczesnego. Ważnymi przemyśleniami podzielili się znakomici filozofowie: prof. Adam Chmielewski, prof. Jerzy Galkowski, prof. Andrzej Szahaj, prof. Andrzej Kaniowski, prof. Roman Kubicki czy wreszcie prof. Jan Hudzik. Wśród tych wystąpień poddane zostały do dyskusji takie tematy, jak: zrewidowane przemiany strukturalne w sferze publicznej według J. Habermasa (A. Kaniowski), koncepcja sfery publicznej w krytycznej teorii społecznej J. Habermasa (W. Hładkiewicz), kompetencje filozofii wobec życia publicznego (J. Galkowski), problem niesprawiedliwości i jego konsekwencje (A. Szahaj). Ponadto, uczestnicy mogli się zapoznać z dyskursem filozofii politycznej jako prawa i szkoły sądenia od Arystotelesa do Kanta (J. Hudzik), podejściem do kompromisu pojmowanego jako wartość nie tylko w kategoriach celu i środka, propozycją lektury H. Arendt (mgr J3dyta Barańska), oraz pojęciami „dobry obywatel - dobry człowiek” u A. Heller (mgr Waldemar Bulira). W trzeciej sekcji *Komunikacja/Media* również został zaprezentowany szeroki wachlarz tematyczny. Przedstawiono różne podejścia do roli mediów i ich wpływu na sferę publiczną. Według dr. hab. Bogusławy Dobek-Ostrowskiej media są jądrem sfery publicznej. Są nie tylko kanałem informacyjnym, ale kreują rzeczywistość, stają się podmiotem. Jako centralna sfera komunikowania publicznego i politycznego pełnią niezwykle istotną funkcję. Jakże więc media być powinny? - pytała autorka wystąpienia. Według niej media winny być niezależne i odpowiedzialne. Prof. Ryszard Skarżyński wyraził odmienny pogląd, wskazując, iż media uciekają się do manipulacji a nie budowania tożsamości. Według niego istnieje mit sfery publicznej. Mamy do czynienia z rytualizacją działań publicznych - każdy chce się pokazać w mediach, ale pytanie, czy media rzeczywiście „robią” politykę i o co chodzi tak naprawdę w mediach? Zdaniem profesora chodzi głównie o rozrywkę, manipulację i sprzedaż, ale taką, która nie daje wyboru.

Wśród innych ciekawych zagadnień, które były przedmiotem uwagi w tym bloku tematycznym, a o których warto wspomnieć, znalazły się: *Rola nowych mediów artystycznych* (prof. dr hab. Ryszard Kluszczyński), *Sztuki w sferze publicznej* (prof. dr hab. Teresa Pękala), *Zagrożenia cyfrowe* (mgr Piotr Celiński) oraz *Teatralizacja w kampanii wyborczej na przykładzie prawyborów do Parlamentu Europejskiego* (mgr Agata Skórzyńska).

Należy również odnotować, iż imprezą towarzyszącą konferencji było spotkanie z pisarką i eseistką Janiną Bauman. Zostało ono zorganizowane przez Studium Kultury - CK, Zakład Filozofii Polityki i Komunikacji Społecznej UMCS w Lublinie oraz Towarzystwo Polsko-Izraelskie w Lublinie. Temat spotkania zatytułowany *Źródła pamięci o Zagładzie* był refleksją nad wspomnieniami pisarki z tego okresu zawartymi w jej książkach autobiograficznych: *Zima o poranku*, *Nigdzie na ziemi* oraz *Powroty*.

Niewątpliwie tematyka konferencji *Sfera publiczna. Kondycja i jej przemiany* okazała się być ważnym zagadnieniem. Potwierdziły to obecność wybitnych gości oraz szerokie grono audytorium uczestniczące w konferencji. Przyniosła ona niezwykle interesujące efekty. Zaprezentowane referaty pokazały dobitnie, że zagadnienie sfery publicznej jest dziś jednym z najbardziej nurtujących badaczy. Przedstawione w jej trakcie szerokie spektrum ujęcia zagadnień oraz liczne dyskusje przekonywały o istotności podjętych kwestii. Okazało się, że wiele z nich wymaga ponownych analiz. Konferencja miała nie tylko ważne znaczenie naukowe, ale pozwoliła też lepiej się zrozumieć, by móc wypracowywać wspólne płaszczyzny dialogu.

Luiza Szarecka